

Maski są powlekane toksycznymi chemikaliami

7 kwietnia 2021

Naukowcy odkryli, że niektóre maski na twarz używane przez ogół społeczeństwa zawierają toksyczne chemikalia, w tym znane czynniki rakotwórcze i zanieczyszczające środowisko. Michael Braungart, niemiecki chemik i dyrektor naukowy organizacji non-profit Hamburg Environmental Institute, przeprowadził testy masek na twarz, po których noszeniu wystąpiła wysypka na twarzy. Braungart wykrył w maskach formaldehyd, anilinę i inne toksyczne chemikalia.



Formaldehyd służy do nadania nowym maskom na twarz zapachu „czystości”. Został sklasyfikowany jako rakotwórczy przez Międzynarodową Agencję Badań nad Rakiem Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Wdychanie formaldehydu przez krótki czas może powodować pieczenie oczu, nosa i gardła, a także kaszel, świszczący oddech i nudności. Anilina, silnie korozyjna przemysłowa substancja chemiczna, jest również znanym czynnikiem rakotwórczym. Ponadto jest uważana za substancję zanieczyszczającą, budzącą poważne obawy ze względu na wysoką toksyczność.

Braungart zauważył, że do niektórych masek zastosowano sztuczne zapachy, być może w celu ukrycia nieprzyjemnego zapachu toksycznych chemikaliów. Niebieskie maski zawierały również kobalt, metal ciężki, powszechnie używany do produkcji niebieskich barwników. „To co wdychamy przez usta i nos, jest w rzeczywistości niebezpiecznym odpadem” stwierdził Braungart. „Podsumowując, przed nosem i ustami mamy koktajl chemiczny, który nigdy nie był testowany pod kątem toksyczności ani jakiegokolwiek długoterminowego wpływu na zdrowie”.

Modern Testing Services, firma świadcząca usługi testowania produktów konsumenckich na całym świecie, również dostrzegła wyraźne dowody obecności toksycznych substancji chemicznych w maskach na twarz, w tym formaldehydu i perfluorowęglowodorów (PFC). PFC to chemikalia powszechnie używane do wytwarzania produktów odpornych na ciepło, wodę, olej itp. Utrzymują się w środowisku i wykryto je nawet u dzikich zwierząt. „Szczерze mówiąc, nie spodziewałem się, że PFC zostaną znalezione w masce chirurgicznej, ale w naszych laboratoriach dysponujemy specjalnymi rutynowymi metodami łatwego wykrywania tych chemikaliów i ich natychmiastowej identyfikacji. To duży problem.” powiedział Dieter Sedlak, dyrektor zarządzający i współzałożyciel Modern Testing Services.

Sedlak przypuszczał, że PFC były stosowane jako repelenty płynów, ponieważ chemikalia skutecznie odstraszały wirusy. Stężenia PFC w maskach mieszczą się w bezpiecznym limicie 16 miligramów na kilogram, ale Sedlak zauważył, że jeśli maska □ byłaby noszona to poziom ekspozycji z czasem wzrósłby poza bezpieczny limit. „PFC na twarzy, nosie, błonach śluzowych lub oczach nie jest dobre” – powiedział.

Na podstawie: DailyMail.co.uk

Źródło oryginalne: NaturalNews.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl